

Sygn. akt I ACa 1055/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

SSA Krzysztof Górski (Przewodniczący, sprawozdawca)

SSA Dariusz Rostał

SSO (del.) Wojciech Machnicki

protokolant: sekretarz sądowy Emilia Startek

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2017 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa R. Ź.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G.

o ustalenie nieważności uchwał, ewentualnie o uchylenie uchwał

na skutek apelacji powódki i pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 13 lipca 2016 roku, sygn. akt I C 647/15

I. oddala apelację powódki;

II. oddala apelację pozwanej;

III. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 540 zł (pięciuset czterdziestu złotych) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Dariusz Rostał Krzysztof Górski Wojciech Machnicki

Sygn. akt I ACa 1055/16

UZASADNIENIE

Powódka R. Ź. wystąpiła w dniu 09.06.2015 r. z powództwem przeciwko pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. wnosząc o ustalenie nieważności, ewentualnie uchylenie uchwał podjętych na Walnym Zgromadzeniu w dniach 24, 27, 28 i 29 kwietnia 2015 r. z powodu wadliwie zwołanego Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni. Powódka wniosła również o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że na odbytym Walnym Zgromadzeniu Członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. w czterech częściach w dniach 24, 27, 28 i 29 kwietnia 2015 r. podjęto 13 uchwał. Uchwały te zostały podjęte z naruszeniem przepisów ustawy oraz w sposób sprzeczny z postanowieniami Statutu i dobrymi obyczajami. Powódka podała, że w roku 2015 zażądano od członków Spółdzielni wypełnienia oświadczenia bez podania jakiegokolwiek podstawy prawnej takiego działania, a bez złożenia oświadczenia ekspert z którego pomocy chciał skorzystać członek, nie mógł wejść na salę obrad.

W ten sposób pozwana odmówiła członkom Spółdzielni możliwości skorzystania

z pomocy prawnej lub pomocy eksperta. Działaniem takim ograniczono ustawowe i statutowe prawo członka Spółdzielni do skorzystania z ww. pomocy krzywdząc przy tym członka Spółdzielni, co stanowi przesłankę z art. 42 § 3 ustawy Prawo spółdzielcze. Powódka podała, iż 09.04.2015 r. grupa członków Spółdzielni złożyła prawidłowo i skutecznie 25 projektów uchwał na Walne Zgromadzenie członków Spółdzielni mające odbyć się w dniach 24, 27, 28 i 29.04.2015 r. Powódka wskazała, że zgodnie z zawiadomieniem Zarządu o zwołaniu Walnego Zgromadzenia projekty uchwał miały być wyłożone do wglądu 14 dni przed terminem posiedzenia pierwszej części Walnego Zgromadzenia tj. od dnia 10.04.2015 r. w siedzibie Spółdzielni. Członkowie Spółdzielni mogli i złożyli projekty uchwał na Walne Zgromadzenie w 2015 r. w dniu 09.04.2015 r. Zarząd Spółdzielni w sposób świadomy i zamierzony poprzez zaniechanie nie przedstawił Walnemu Zgromadzeniu zgłoszonych w terminie żądań członków w postaci 24 projektów uchwał. Podejmowanie decyzji co do procedowania prawidłowo i skutecznie złożonych projektów uchwał należy do wyłącznej kompetencji Walnego Zgromadzenia. Przedmiotowa eliminacja kompetencji Walnego Zgromadzenia jest realizowana

w powołaniu na zapis mówiący o formalnym przygotowaniu przez Zarząd zgłoszonych żądań (§ 38 Statutu). Powódka podała również, iż Zarząd pozwanej pominął zapis § 37 ust. 1 oraz § 38 ust. 2, 4 i 5 Statutu Spółdzielni, obligujący go do zawiadomienia wszystkich członków o porządku obrad Walnego Zgromadzenia, uzupełnionego o zaproponowane przez grupę co najmniej 10 członków Spółdzielni 24 projektów uchwał. Z zapisów ustawy Prawo spółdzielcze nie wynika uprawnienie Zarządu pozwanej do weryfikowania zgłoszonych przez członków żądań tj. projektów uchwał, w celu ich wyeliminowania na etapie poprzedzającym obrady Walnego Zgromadzenia. Powódka podniosła, iż źródłem interesu prawnego

w rozumieniu art. 189 k.p.c. jest stosunek członkostwa w spółdzielni i ma ona interes prawny w przedmiotowej sprawie.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa oraz

o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana podała, iż powództwo jest bezzasadne. Pozwana przygotowała stosowne oświadczenie dla członków, którzy chcą korzystać z pomocy eksperta, którego należało zgłosić przy odbiorze mandatu do głosowania. Powódka pobrała oświadczenie, ale nie zgłosiła takiego eksperta. Zgłoszenie eksperta dołączone jest do listy obecności, co służy poprawności przeprowadzenia Walnego Zgromadzenia. Twierdzenia, że pozwana nie dopuściła do udziału w Walnym Zgromadzeniu ekspertów jest przekłamaniem. Odnosząc się do nieuwzględnienia w uzupełnionym porządku obrad z dnia 09.04.2015 r. projektów uchwał zgłoszonych przez członków Spółdzielni pozwana oświadczyła, że w świetle art. 8³ ust. 10 ustawy z dn. 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych projekty te zostały złożone niezgodnie z przepisami prawa tzn.

z przekroczeniem ustawowego terminu. Projekty takie należy zgłaszać 15 dni przed dniem posiedzenia Walnego Zgromadzenia lub pierwszej jego części. Projekty winny być zgłoszone najpóźniej w dniu 08.04.2015 r., a zgłoszone zostały w dniu 09.04.2015

Wyrokiem z dnia 13 lipca 2016 roku Sad Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim uchylił uchwałę nr (...) Walnego Zgromadzenia Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G., z dnia 29 kwietnia 2015 roku, addalając powództwo w pozostałej części powództwo.

Nadto zasądzono od powódki na rzecz pozwanej kwotę 917 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i nakazano ściągnąć od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. kwotę 200 zł tytułem brakujących kosztów sądowych

Orzeczenie to oparto o następujące ustalenia faktyczne:

Powódka R. Ż. od 2006 r. jest członkiem pozwanej spółdzielni mieszkaniowej (...) w G. i co roku bierze ona czynny udział w walnych zgromadzeniach członków tej spółdzielni. Powódka pozostaje jednocześnie w długotrwałym sporze z

władzami tej spółdzielni mieszkaniowej, ma bowiem negatywne zdanie co do działań podejmowanych przez jej zarząd i radę nadzorczą .

W dniu 09.04.2015 r. powódka wraz z grupą członków spółdzielni mieszkaniowej złożyła 25 projektów uchwał na walne zgromadzenie członków tej spółdzielni mieszkaniowej mające odbyć się w dniach 24, 27, 28 i 29.04.2015 r. Uchwałą nr (...) Zarządu spółdzielni mieszkaniowej z dn. 10.04.2015 r. odmówiono przyjęcia do porządku obrad walnego zgromadzenia tych projektów uchwał uznając je za spóźnione. Gdyby te projekty uchwał zostały przyjęte, to miałyby wpływ na walne zgromadzenie dopiero w 2016 r. Projekty te nie miałyby żadnego wpływu na uchwały podjęte w 2015 r.

W 2015 roku powódka została powiadomiona prawidłowo o terminie walnego zgromadzenia i zapoznawała się z materiałami wyłożonymi do wglądu w siedzibie spółdzielni. Nie zgłaszała wówczas, że domaga się okazania jej innych dokumentów ani zastrzeżeń formalnych do przebiegu tej czynności. Zdecydowała, że nie będzie głosowała nad przygotowanymi na walne zgromadzenie projektami uchwał .

Chciała wejść na salę z mężem w roli eksperta o jakim mowa w ustawie i statucie. Przed walnym zgromadzeniem 2015 pozwana spółdzielnia mieszkaniowa przygotowała druk oświadczenia dla członków spółdzielni, którzy podczas walnego zgromadzenia chcieliby korzystać z pomocy swojego eksperta. Oświadczenie z danymi osobowymi eksperta należało złożyć przy odbiorze mandatu do głosowania. Zgłoszenie eksperta dołączane miało być do listy obecności i służyć porządkowi przeprowadzenia walnego zgromadzenia.

W 2015 r. przed salą, na której miało się odbywać walne zgromadzenie pozwanej spółdzielni mieszkaniowej powódka pobrała druk oświadczenia, ale nie zgłosiła takiego eksperta. Powódka bowiem uzgodniła z mężem, że nie wypełni oświadczenia gdyż brak takiego wymogu w ustawie i statucie i sama weźmie udział w walnym zgromadzeniu. Gdyby mąż powódki brał wówczas udział w walnym zgromadzeniu jako ekspert powódki, nie miałyby to wpływu na sposób głosowania przez powódkę gdyż wchodząc na salę powódka podjęła już decyzje jak zachowa się na walnym zgromadzeniu. Powódka głosowała jedynie w kwestiach formalnych a kiedy nie dopuszczono jej do głosu opuściła walne zgromadzenie.

Na walnym zgromadzeniu spółdzielni mieszkaniowej (...) w G. odbytym w czterech częściach w dniach 24, 27, 28 i 29 kwietnia 2015 r. poddano pod głosowanie 13 uchwał. W wyniku przeprowadzonego głosowania wszystkie uchwały oprócz uchwały nr (...) uzyskały wymaganą większość głosów – zostały podjęte.

Uchwała nr (...) dotyczyła przyjęcia protokołów z walnego zgromadzenia spółdzielni mieszkaniowej (...), które odbyło się w częściach

w dniach 20, 21, 27 i 28 maja 2014 r. Zgodnie z listami obecności w walnym zgromadzeniu uczestniczyło: część I - 81 członków; część II - 92 członków; część III - 16 członków; część IV - 11 członków. Według protokołów walnego zgromadzenia: 1) w dniu 24.04.2015 r. było obecnych 80 członków, oddano 69 głosów za, 0 przeciw, 1 się wstrzymał; 2) w dniu 27.04.2015 r. było 91 obecnych członków, oddano 58 głosów za, 18 przeciw, 1 się wstrzymał; 3) w dn. 28.04.2015 r. było 16 obecnych członków, oddano 8 głosów za, 5 przeciw; 4) w dniu 29.04.2015 r. było 12 obecnych członków, oddano 12 głosów za. Natomiast ilość oddanych głosów wg uchwał to: 69 za, 1 przeciw (24.04.2015); 58 za, 18 przeciw (27.04.2015); 8 za, 5 przeciw (28.04.2015); 12 za, 0 przeciw (29.04.2015).

Uchwała nr (...) dotyczyła zatwierdzenia sprawozdania zarządu spółdzielni mieszkaniowej z działalności w 2014 r. Zgodnie z listami obecności

w walnym zgromadzeniu uczestniczyło: część I - 81 członków; część II - 92 członków; część III - 16 członków; część IV - 11 członków. Według protokołów walnego zgromadzenia: 1) w dniu 24.04.2015 r. było obecnych 80 członków, oddano 73 głosy za, 0 przeciw; 2) w dniu 27.04.2015 r. było 91 obecnych, oddano 84 głosy za, 0 przeciw; 3) w dniu 28.04.2015 r. było 16 obecnych, oddano 12 głosów za, 3 przeciw; 4) w dn. 29.04.2015 r. było 12 obecnych, oddano 12 głosów za.

Natomiast ilość oddanych głosów wg uchwał to: 73 za, 0 przeciw (24.04.2015); 84 za, 0 przeciw (27.04.2015); 12 za, 3 przeciw (28.04.2015); 12 za, 0 przeciw (29.04.2015)

Uchwała nr (...) dotyczyła zatwierdzenia sprawozdania finansowego spółdzielni mieszkaniowej za 2014 r. Zgodnie z listami obecności w walnym zgromadzeniu uczestniczyło: część I - 81 członków; część II - 92 członków; część III - 16 członków; część IV - 11 członków. Według protokołów walnego zgromadzenia:

1) w dn. 24.04.2015 r. było 80 obecnych członków, oddano 74 głosy za, 0 przeciw; 2) w dn. 27.04.2015 r. było 91 obecnych, oddano 87 głosów za, 0 przeciw; 3) w dn. 28.04.2015 r. było 16 obecnych, oddano 12 głosów za, 0 przeciw; 4) w dn. 29.04.2015 r. było 12 obecnych członków, oddano 12 głosów za. Natomiast ilość oddanych głosów wg uchwał to: 74 za, 0 przeciw (24.04.2015); 87 za, 0 przeciw (27.04.2015); 12 za, 0 przeciw (28.04.2015); 12 za, 0 przeciw (29.04.2015).

Uchwała nr (...) dotyczyła podziału nadwyżki bilansowej za 2014 r. Zgodnie z jej postanowieniami, nadwyżkę bilansową w wysokości 1 314 777,07 zł przeznaczono na pokrycie kosztów związanych z eksploatacją i utrzymaniem lokali mieszkalnych zajmowanych przez członków spółdzielni, poprzez konto rozliczeń międzyokresowych kosztów eksploatacji zasobów. Zgodnie z listami obecności

w walnym zgromadzeniu uczestniczyło: część I - 81 członków; część II - 92 członków; część III - 16 członków; część IV - 11 członków. Według protokołów walnego zgromadzenia: 1) w dn. 24.04.2015 r. było 80 obecnych członków, oddano 74 głosy za, 0 przeciw; 2) w dn. 27.04.2015 r. było 91 obecnych, oddano 78 głosów za, 0 przeciw, 2 się wstrzymało; 3) w dn. 28.04.2015 r. było 16 obecnych, oddano 12 głosów za, 0 przeciw; 4) w dn. 29.04.2015 r. było 12 obecnych, oddano 12 głosów za. Natomiast ilość oddanych głosów wg uchwał to: 74 za, 0 przeciw (24.04.2015); 78 za, 0 przeciw (27.04.2015); 12 za, 0 przeciw (28.04.2015); 12 za, 0 przeciw (29.04.2015).

Uchwała nr (...) dotyczyła przyjęcia sprawozdania z realizacji uchwał podjętych na walnych zgromadzeniach, które odbyły się w częściach w dniach 20, 21, 27 i 28 maja 2014 r. Zgodnie z listami obecności w walnym zgromadzeniu uczestniczyło: część I - 81 członków; część II - 92 członków; część III - 16 członków;

część IV - 11 członków. Według protokołów walnego zgromadzenia: 1) w dn. 24.04.2015 r. było 80 obecnych członków, oddano 74 głosy za, 0 przeciw; 2) w dn. 27.04.2015 r. było 91 obecnych, oddano 73 głosy za, 2 przeciw, 10 się wstrzymało; 3) w dn. 28.04.2015 r. było 16 obecnych, oddano 12 głosów za, 0 przeciw; 4) w dn. 29.04.2015 r. było 12 obecnych, oddano 12 głosów za. Natomiast ilość oddanych głosów wg uchwał to: 74 za, 0 przeciw (24.04.2015); 73 za, 2 przeciw (27.04.2015); 12 za, 2 przeciw (28.04.2015); 12 za, 0 przeciw (29.04.2015).

Uchwała nr (...) dotyczyła zatwierdzenia sprawozdania rady nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej z działalności w 2014 r. Zgodnie z listami obecności

w walnym zgromadzeniu uczestniczyło: część I - 81 członków; część II - 92 członków; część III - 16 członków; część IV - 11 członków. Według protokołów walnego zgromadzenia: 1) w dn. 24.04.2015 r. było 80 obecnych członków, oddano 72 głosy za, 0 przeciw, 1 się wstrzymał; 2) w dn. 27.04.2015 r. było 91 obecnych, oddano 70 głosów za, 6 przeciw, 2 się wstrzymało; 3) w dn. 28.04.2015 r. było 16 obecnych, oddano 12 głosów za, 2 przeciw; 4) w dn. 29.04.2015 r. było 12 obecnych, oddano 12 głosów za. Natomiast ilość oddanych głosów wg uchwał to: 72 za, 0 przeciw (24.04.2015); 70 za, 6 przeciw (27.04.2015); 12 za, 2 przeciw (28.04.2015); 12 za, 0 przeciw (29.04.2015).

Uchwała nr (...) dotyczyła udzielenia absolutorium dla prezesa zarządu spółdzielni mieszkaniowej R. M. za rok 2014. Zgodnie z listami obecności w walnym zgromadzeniu uczestniczyło: część I - 81 członków; część II - 92 członków; część III - 16 członków; część IV - 11 członków. Według protokołów walnego zgromadzenia: 1) w dn. 24.04.2015 r. było 80 obecnych członków, oddano 74 głosy za, 0 przeciw; 2) w dn. 27.04.2015 r. było 91 obecnych, oddano 71 głosów za, 5 przeciw, 4 się wstrzymało; 3) w dn. 28.04.2015 r. było 13 obecnych (3 członków opuściło obrady), oddano 12 głosów za, 0 przeciw, 1 się wstrzymał; 4) w dn. 29.04.2015 r. było 12 obecnych, oddano 10 głosów za, 0 przeciw, 1 się wstrzymał. Natomiast ilość oddanych głosów wg uchwał to: 74 za, 0 przeciw (24.04.2015); 71 za, 5 przeciw (27.04.2015); 12 za, 0 przeciw (28.04.2015); 10 za, 1 przeciw (29.04.2015).

Uchwała nr (...) dotyczyła udzielenia absolutorium dla zastępcy prezesa ds. technicznych W. B. za rok 2014. Zgodnie z listami obecności

w walnym zgromadzeniu uczestniczyło: część I - 81 członków; część II - 92 członków; część III - 16 członków; część IV - 11 członków. Według protokołów walnego zgromadzenia: 1) w dn. 24.04.2015 r. było 80 obecnych, oddano 76 głosów za, 0 przeciw; 2) w dn. 27.04.2015 r. było 91 obecnych, oddano 77 głosów za, 3 przeciw, 6 się wstrzymało; 3) w dn. 28.04.2015 r. było 13 obecnych, oddano 12 głosów za, 0 przeciwnych i wstrzymujących się; 4) w dn. 29.04.2015 r. było 12 obecnych, oddano 12 głosów za. Natomiast ilość oddanych głosów wg uchwał to: 76 za, 0 przeciw (24.04.2015); 77 za, 3 przeciw (27.04.2015); 12 za, 0 przeciw (28.04.2015); 12 za, 0 przeciw (29.04.2015).

Uchwała nr (...) dotyczyła udzielenia absolutorium dla zastępcy prezesa ds. ekonomicznych głównemu księgowemu H. K. za rok 2014. Zgodnie

z listami obecności w walnym zgromadzeniu uczestniczyło: część I - 81 członków; część II - 92 członków; część III - 16 członków; część IV - 11 członków. Według protokołów walnego zgromadzenia: 1) w dn. 24.04.2015 r. było 80 obecnych, oddano 75 głosów za, 0 przeciw, 1 się wstrzymał; 2) w dn. 27.04.2015 r. było 91 obecnych, oddano 79 głosów za, 0 przeciw, 2 się wstrzymało; 3) w dn. 28.04.2015 r. było 13 obecnych, oddano 12 głosów za, 0 przeciwnych i wstrzymujących się; 4) w dn. 29.04.2015 r. było 12 obecnych, oddano 12 głosów za. Natomiast ilość oddanych głosów wg uchwał to: 75 za, 0 przeciw (24.04.2015); 79 za, 0 przeciw (27.04.2015); 12 za, 0 przeciw (28.04.2015); 12 za, 0 przeciw (29.04.2015).

Uchwała nr (...) dotyczyła zbycia nieruchomości gruntowej (działki gruntu) oznaczonej numerem (...) o powierzchni 2.254 m² położonej przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr (...). Zgodnie z listami obecności

w walnym zgromadzeniu uczestniczyło: część I - 81 członków; część II - 92 członków; część III - 16 członków; część IV - 11 członków. Według protokołów walnego zgromadzenia: 1) w dn. 24.04.2015 r. było 80 obecnych, oddano 73 głosy za, 0 przeciw, 1 się wstrzymał; 2) w dn. 27.04.2015 r. było 91 obecnych, oddano 76 głosów za, 0 przeciw; 3) w dn. 28.04.2015 r. było 13 obecnych, oddano 12 głosów za, brak było głosów przeciwnych i wstrzymujących się; 4) w dn. 29.04.2015 r. było 12 obecnych, oddano 12 głosów za. Natomiast ilość oddanych głosów wg uchwał to: 73 za, 0 przeciw (24.04.2015); 76 za, 0 przeciw (27.04.2015); 12 za, 0 przeciw (28.04.2015); 12 za, 0 przeciw (29.04.2015).

Uchwała nr (...) dotyczyła zbycia nieruchomości gruntowej (działki gruntu) oznaczonej numerem (...) o powierzchni 1 m² położonej przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr (...). Zgodnie z listami obecności

w walnym zgromadzeniu uczestniczyło: część I - 81 członków; część II - 92 członków; część III - 16 członków; część IV - 11 członków. Według protokołów walnego zgromadzenia: 1) w dn. 24.04.2015 r. było 80 obecnych członków, oddano 71 głosów za, 0 przeciw, 1 się wstrzymał; 2) w dn. 27.04.2015 r. było 91 obecnych, oddano 68 głosów za, 1 przeciw, 1 się wstrzymał; 3) w dn. 28.04.2015 r. było 13 obecnych, oddano 12 głosów za, brak przeciwnych i wstrzymujących się; 4) w dn. 29.04.2015 r. było 12 obecnych, oddano 12 głosów za. Natomiast ilość oddanych głosów wg uchwał to: 71 za, 0 przeciw (24.04.2015); 68 za, 1 przeciw (27.04.2015); 12 za, 0 przeciw (28.04.2015); w uchwale z dn. 29.04.2015 r. brak wskazania liczby oddanych głosów.

Uchwała nr (...) dotyczyła przyjęcia do rozpoznania przez organy spółdzielni wniosków ujętych w protokole komisji wnioskowej. Zgodnie z listami obecności w walnym zgromadzeniu uczestniczyło: część I - 81 członków; część II - 92 członków; część III - 16 członków; część IV - 11 członków. Według protokołów walnego zgromadzenia: 1) w dn. 24.04.2015 r. było 80 obecnych członków, oddano 74 głosy za, 0 przeciw; 2) w dn. 27.04.2015 r. było 91 obecnych członków, oddano 30 głosów za, 0 przeciw, 2 się wstrzymało; 3) w dn. 28.04.2015 r. było 13 obecnych, oddano 12 głosów za, brak przeciwnych i wstrzymujących się; 4) w dn. 29.04.2015 r. było 12 obecnych, oddano 12 głosów za. Natomiast ilość oddanych głosów wg uchwał to: 74 za, 0 przeciw (24.04.2015); 30 za, 0 przeciw (27.04.2015); 8 za, 0 przeciw (28.04.2015); 12 za, 0 przeciw (29.04.2015).

W oparciu o przedstawione ustalenia Sąd uznał powództwo za zasadne jedynie częściowo.

Sąd wyjaśnił, że powódka wносиła o ustalenie nieważności, ewentualnie uchylenie uchwał podjętych na walnym zgromadzeniu pozwanej spółdzielni mieszkaniowej w dniach 24, 27, 28 i 29 kwietnia 2015 r.

Powódka zgłaszała zarzuty formalne, iż doszło do błędów przy zwołaniu walnego zgromadzenia i jego przebiegu, że nie dopuszczono do udziału w walnym zgromadzeniu eksperta powódki, nie poddano pod głosowanie projektów uchwał zgłaszanych m.in. przez powódkę. R. Ż. podnosiła również zarzuty merytoryczne do każdej z zaskarżonych uchwał (k.273 i n.). Pozwana natomiast wносиła o oddalenie powództwa podając, iż powództwo jest w całości bezzasadne.

Sąd ocenił żądania pozwu przez pryzmat normy art. 38 § 1 pkt 2, 4, 5, 10 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 1443, zwanej dalej ustawą), wskazując że w świetle do wyłącznej właściwości walnego zgromadzenia należy m.in. zatwierdzanie sprawozdań rocznych i sprawozdań finansowych, udzielanie absolutorium członkom zarządu; podejmowanie uchwał w sprawie podziału nadwyżki bilansowej (dochodu ogólnego) lub sposobu pokrycia strat; podejmowanie uchwał w sprawie zbycia nieruchomości; uchwalanie zmian statutu. Walne zgromadzenie może podejmować uchwały jedynie w sprawach objętych porządkiem obrad podanych do wiadomości członków w terminach i w sposób określonych w statucie (art. 41 § 1 ww. ustawy).

Zgodnie z przepisem art. 36 § 7 ww. ustawy, członek ma prawo korzystania na własny koszt z pomocy prawnej lub pomocy eksperta. Osoby, z których pomocy korzysta członek, nie są uprawnione do zabierania głosu.

Podstawy prawnej żądań pozwu Sąd upatrywał w treści art. 42 § 2 i §3 ustawy). Sąd wyjaśnił że na tej podstawie uchwała sprzeczna z ustawą jest nieważna, zaś uchwała z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godząca w interesy spółdzielni albo mająca na celu pokrzywdzenie jej członka może być zaskarżona do sądu (art. 42 § 3 ww. ustawy).

Każdy członek spółdzielni lub zarząd może wytoczyć powództwo o uchylenie uchwały (art. 42 § 4 ww. ustawy). Orzeczenie sądu ustalające nieistnienie albo nieważność uchwały walnego zgromadzenia bądź uchylające uchwałę ma moc prawną względem wszystkich członków spółdzielni oraz wszystkich jej organów (art. 42 § 9 ww. ustawy). Sąd wskazał też, że na podstawie art. 189 kpc powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa gdy ma w tym interes prawny .

Uchwałę uważa się za podjętą, jeżeli była poddana pod głosowanie wszystkich części walnego zgromadzenia, a za uchwałą opowiedziała się wymagana w ustawie lub statucie większość ogólnej liczby członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu. Jednakże w sprawach likwidacji spółdzielni, przeznaczenia majątku pozostałego po zaspokojeniu zobowiązań likwidowanej spółdzielni, zbycia nieruchomości, zbycia zakładu lub innej wyodrębnionej jednostki organizacyjnej do podjęcia uchwały konieczne jest aby w posiedzeniach wszystkich części walnego zgromadzenia, na których uchwała była poddana pod głosowanie, uczestniczyła łącznie co najmniej połowa ogólnej liczby uprawnionych do głosowania, chyba, że statut stanowi inaczej (art. 8³ ust. 9 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych - t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 1222) . Uchwały zostają więc podjęte ostatniego dnia walnego zgromadzenia i od tej daty biegnie dla członka termin do ich zaskarżenia .

Sąd ustalił, że powódka zaskarżyła uchwały w terminie . W ustalonym stanie faktycznym sąd powołał dowody według brzmienia dokumentu złożonego do akt co nie oznacza że każdego dnia była podjęta nowa uchwała. Członkowie mają prawo zgłaszać projekty uchwał i żądania, o których mowa w ust. 10, w terminie do 15 dni przed dniem posiedzenia walnego zgromadzenia lub jego pierwszej części. Projekt uchwały zgłaszanej przez członków spółdzielni musi być poparty przez co najmniej 10 członków (art. 8³ ust. 11 ww. ustawy).

Sąd wskazał, że w orzecznictwie przyjmuje się, iż: „Zaskarżenie uchwał w świetle art. 42 ustawy z 1982 r. - Prawo spółdzielcze jest możliwe za pomocą trzech różnych środków prawnych realizowanych w drodze powództw o stwierdzenie nieważności uchwały, o uchylenie uchwały oraz o ustalenie nieistnienia uchwały. Każde z tych powództw, dla swej skuteczności, wymaga spełnienia odmiennych przesłanek. Dla żądania stwierdzenia nieważności jest to sprzeczność z ustawą. Z kolei w przypadku żądania uchylenia uchwały jest to sprzeczność

z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godzenie w interesy spółdzielni albo pokrzywdzenie członka spółdzielni (art. 42 § 3 ustawy z 1982 r. - Prawo spółdzielcze).

W razie zaś żądania ustalenia nieistnienia uchwały na podstawie art. 42 § 9 ustawy z 1982 r. - Prawo spółdzielcze w związku z art. 189 k.p.c. wymagane jest stwierdzenie uchybień

w procesie podjęcia uchwały, które wykluczają przyjęcie, że doszło do wyrażenia woli w danym przedmiocie przez powołane organy.” (wyrok SA w Warszawie z dn. 09.06.2014 r., sygn. akt VI ACa 93/14, opubl. LEX nr 1527313). „Z żądaniem ustalenia nieważności uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni jest integralnie powiązane wskazanie bezwzględnie obowiązującego przepisu ustawy, z którym koliduje kwestionowana uchwała.” (wyrok SN z dn. 09.02.2011 r., sygn. akt V CSK 239/10, opubl. LEX nr 1102882). „Sama niezgodność uchwały z postanowieniami statutu może się wyrażać zarówno w treści uchwały, jak i wadach postępowania prowadzącego do jej wydania. Oznacza to, że członek spółdzielni wytaczając powództwo na podstawie art. 42 § 3 ustawy z 1982 r. - Prawo spółdzielcze może powoływać zarzuty o charakterze merytorycznym (odnoszące się do niezgodności treści uchwały z postanowieniami statutu), jak i formalne (wskazywać wady postępowania). Jednakże uchybienia natury formalnej, które miały miejsce przy podjęciu uchwały uzasadniają uchylenie tej uchwały, jeżeli miały lub mogły mieć wpływ na jej istotną treść.” (wyrok SA w Szczecinie z dn. 26.06.2013 r., sygn. akt I ACa 125/13, opubl. LEX nr 1416334). „Wpływ formalnego uchybienia na podjęcie czy treść uchwały podjętej przez organy spółdzielni jest okolicznością faktyczną, która w razie, gdy nie została w toku postępowania przyznana przez stronę przeciwną, podlega wykazaniu stosownie do reguł przewidzianych w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.” (wyrok SA w Rzeszowie z dn. 06.03.2014 r., sygn. akt I ACa 572/13, opubl. [LEX nr 1480559](#)).

Do tego, by Sąd mógł się zająć badaniem danej uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni mieszkaniowej, uchwała taka musi zostać podjęta. Pozwana słusznie wskazała, iż uchwała nr (...) nie została podjęta, gdyż nie było wymaganej większości głosów. Zatem Sąd Okręgowy nie badał tej uchwały i zarzutów do niej tak formalnych jak i merytorycznych.

Ponadto, poza tym że uchwała musi „istnieć”, to ocenie Sądu podlegają jedynie takie uchwały, które są oświadczeniami woli organu kolegialnego rodzącymi skutki prawne. Uchwały nie będące takimi oświadczeniami woli nie podlegają badaniu przez Sąd w trybie art. 189 kpc czy też art. 42 § 4 ww. ustawy.

Odnosząc się do zarzutów powódka dotyczących niedopuszczenia przez pozwaną do udziału w walnym zgromadzeniu jej eksperta, Sąd wskazał, że zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze oraz postanowieniami statutu pozwanej spółdzielni mieszkaniowej, powódka była uprawniona do korzystania z pomocy eksperta. W ocenie Sądu Okręgowego powódce uprawnienia tego nie odebrano. Doszło bowiem do takiej sytuacji, że nie został przez powódkę wypełniony druk oświadczenia o ustanowieniu eksperta wraz z podaniem danych tego eksperta, co było wymagane przez pozwaną spółdzielnię mieszkaniową. Prawo spółdzielcze nie reguluje tego, w jakiej formie eksperci mogą być wprowadzani na salę obrad walnego zgromadzenia. Kwestia ta jest niedookreślona w ustawie oraz w statucie pozwanej. Jednakże nie można przyjąć, by wymóg podania danych osobowych eksperta stawiany przez pozwaną spółdzielnię mieszkaniową w jakikolwiek sposób godził w interesy powódki. Wymóg wypełnienia takiego zgłoszenia nie godził w ocenie Sądu Okręgowego w dobre obyczaje, nie miał na celu pokrzywdzenia powódki. Nie doszło też do odmówienia ekspertowi możliwości wejścia na salę obrad, powódka zrezygnowała z wprowadzenia eksperta na salę obrad walnego zgromadzenia. Nie można mówić w tym wypadku o złej woli pozwanej spółdzielni mieszkaniowej. Brak eksperta nie miał też żadnego wpływu na sposób głosowania przez powódkę, powódka podała że gdyby jej mąż brałby wówczas udział w walnym zgromadzeniu jako jej ekspert, to nie miałyby to wpływu na jej sposób głosowania. Sąd nie dopatrył się w powyższym zarzucie formalnym ani sprzeczności z przepisami ustawy, postanowieniami statutu, interesem spółdzielni mieszkaniowej, ani dobrymi obyczajami, zarzut ten jest więc bezzasadny.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego tego, iż pozwana nie dopuściła do porządku obrad walnego zgromadzenia projektów uchwał zgłoszonych m.in. przez powódkę wskazał Sąd, że może wyrokować jedynie odnośnie podjętych uchwał, a nie projektów uchwał. Projekty uchwał, które z jakichś przyczyn nie zostały poddane pod głosowanie na walnym zgromadzeniu nie były przedmiotem badania Sądu. Odnośnie kwestii, czy jeżeli te projekty uchwał zostałyby poddane pod głosowanie obok tych, które zostały podjęte w 2015 r. i czy projekty te miałyby wywrzeć wpływ na te

uchwały z 2015 r., powódka podała, że projekty uchwał przez nią zgłoszone miałyby wpływ na głosowanie dopiero w latach następnych, w szczególności w roku 2016. Z tego Sąd wyprowadził wniosek, że jeśli nawet doszłoby do uchybienia formalnego pozwanej w tym zakresie, to i tak fakt ten nie miałby żadnego wpływu na uchwały, które zostały poddane pod głosowanie.

Zarzut odnoszący się do braku listy obecności był również niezasadny. W ocenie Sądu Okręgowego była bowiem lista osób uprawnionych do głosowania. Strony miały odrębne zdanie co do tego, jak lista obecności powinna wyglądać. Lista, która została sporządzona przez pozwaną jest w ocenie Sądu poprawna. Sąd zwrócił przy tym uwagę, że tak samo wyglądają listy osób biorących udział w głosowaniach większej rangi np. w wyborach do Sejmu i Senatu.

Zarzut formalny, iż liczenie głosów było dokonywane przez osoby nieuprawnione był także w ocenie Sądu niezasadny. Takie liczenie głosów dotyczyło bowiem jedynie pierwszych głosowań i to nie nad samymi uchwałami, a tylko nad kwestiami formalnymi. Brak było również wyraźnego zarzutu, że wyniki głosowań nie odpowiadają prawdzie.

W kwestii braku brudnopisów z liczenia głosów Sąd wskazał, iż żaden przepis prawa nie zobowiązuje osób liczących głosy do sporządzenia takich brudnopisów z liczenia głosów. Powódka nie twierdziła również, iż np. ktoś nie głosował, a jego głos został policzony lub że ktoś głosował inaczej.

Odnośnie zarzutu, iż głosy były wadliwie liczone, zdaniem Sądu Okręgowego rozliczenie z dokumentów przedłożonych przez stronę pozwaną wskazuje że doszło do prawidłowego wyliczenia. Jeżeli nawet miałyby miejsce jakieś błędy, to błędy te aby skutkować koniecznością uchwały musiałyby być na tyle istotne, aby mogły zmienić wyniki głosowania.

Wszystkie uchybienia formalne w przebiegu walnego zgromadzenia czy w jego zwoływaniu mogą być przyczyną ustalenia nieważności uchwał lub uchylenia uchwał walnego zgromadzenia spółdzielni mieszkaniowej tylko wtedy, jeżeli miały lub mogłyby mieć wpływ na treść tych uchwał. Natomiast powyższe zarzuty powódki odnoszące się do rzekomych uchybień formalnych były zauważone tylko przez powódkę i na treść głosowania innych członków spółdzielni mieszkaniowej w istotnej liczbie wpływu by nie miały.

Zaskarżeniu ulec mogły jedynie te uchwały, które rodziły określone skutki prawne. Powódka więc niepotrzebnie zaskarżyła te uchwały, które i tak musiały być podjęte na walnym zgromadzeniu i które nie wywoływały żadnych skutków prawnych. Jest obowiązkiem zatwierdzenie na walnym zgromadzeniu protokołów z walnego zgromadzenia z poprzedniego roku. Jest też obowiązkiem zatwierdzenie sprawozdań finansowych oraz podjęcie uchwał w przedmiocie udzielenia absolutorium. Absolutorium nie musi zostać udzielone, ale okoliczność taka nie wywoła żadnego bezpośredniego skutku prawnego.

Skutek prawny w tym wypadku wywołany zostałby ewentualną uchwałą o odwołaniu danej osoby, której tego absolutorium nie udzielono. Dopiero taką uchwałą można by było zaskarżyć do Sądu. Wskazać należy na ugruntowane stanowisko judykatury w tym zakresie. Sąd Najwyższy wskazał, iż: „Uchwała walnego zgromadzenia spółdzielni w przedmiocie udzielania absolutorium członkom zarządu nie wywołuje skutków cywilnoprawnych. Ma ona charakter oświadczenia wiedzy opartego na uznaniu, a nie oświadczenia woli, zatem nie jest czynnością prawną. Następstwem uchwały może, ale nie musi być wywołanie dalszych następstw, polegających m.in. na odwołaniu członków zarządu, którym nie udzielono absolutorium” (wyrok SN z dn. 26.03.2002 r., sygn. akt III CKN 989/00, opubl. [LEX nr 54491](#)). „Analogicznie jak uchwałę w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania finansowego należy ocenić uchwałę w przedmiocie udzielenia absolutorium dla zarządu (...) Tego rodzaju uchwała nie wywołuje skutków cywilnoprawnych. Ma ona wyłącznie charakter oświadczenia wiedzy opartego na uznaniu, a nie oświadczenia woli.” (wyrok SA w Szczecinie z dn. 26.09.2013 r., sygn. akt I ACa 355/13, opubl. [LEX nr 1430823](#)).

Uchwała nr (...) dotyczyła przyjęcia do rozpoznania przez organy spółdzielni wniosków ujętych w protokole komisji wnioskowej. Uchwała ta dotyczyła postulatów, którym nadano formę uchwały. Uchwała ta nie jest wiążąca wobec stron procesu oraz osób trzecich.

Uchwały nr (...) i nr (...) dotyczyły zbycia nieruchomości gruntowych należących do pozwanej spółdzielni mieszkaniowej. Zgodnie z orzecznictwem uchwała walnego zgromadzenia spółdzielni wyrażająca zgodę na zbycie nieruchomości zmierza do wywołania skutku prawnego w sferze cywilnoprawnej, a zatem jest formą oświadczenia woli. Jeśli uchwała ma uprawniać właściwy organ do złożenia w imieniu spółdzielni oświadczenia woli przeniesienia prawa własności konkretnej nieruchomości, to musi zawierać, co najmniej oznaczenie tej nieruchomości (tak m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 17 września 2009 r., IV CSK 144/09, LEX nr 564977, 28 marca 2007 r., II CSK 496/06, LEX nr 301831).” Sąd wskazał, że uchwała walnego zgromadzenia (rady nadzorczej) przewidziana przez ustawę ma często charakter wyłącznie kierunkowy w tym znaczeniu, że generalnie przesądza na przykład o zbyciu lub niezbywaniu nieruchomości. Natomiast zarząd - o ile uchwała jest pozytywna - uczestniczy w dalszym procesie decyzyjnym, negocjując z nabywcą szczegółowe postanowienia umowy (cenę, warunki płatności itp.).

Sąd wskazał, że uchwały tego typu muszą być doprecyzowane co najmniej w zakresie co do tego, by taka nieruchomość była określona. W przypadku przedmiotowych uchwał ten minimalny wymóg jest zachowany. W uchwałach takich w praktyce nie ma określonej ceny nieruchomości. W spółdzielniach funkcjonują regulaminy zbywania nieruchomości, zgodnie z którymi winny być one zbywane. Gdyby takiej procedury nie było, a nieruchomość zostałaaby sprzedana np. za zbyt niską cenę, nie tej osobie, nie w tym trybie, to byłoby to podstawą do złożenia przez członków spółdzielni projektu uchwały o odwołaniu prezesa czy osób odpowiedzialnych. Jeżeli powódka nie twierdzi, że nieruchomości te zostały sprzedane zbyt tanio czy zbyt drogo, to w tym wypadku w ocenie Sądu brak jest wystąpienia po jej stronie interesu prawnego w żądaniu ustalenia ich nieważności .

Natomiast odnośnie uchwały nr (...) stanowisko powódki Sąd Okręgowy uznał za zasadne. Uchwała ta dotyczyła podziału nadwyżki bilansowej za 2014 r. Zgodnie z jej postanowieniami, nadwyżkę bilansową w wysokości 1 314 777,07 zł przeznaczono na pokrycie kosztów związanych z eksploatacją i utrzymaniem lokali mieszkalnych zajmowanych przez członków spółdzielni, poprzez konto rozliczeń międzyokresowych kosztów eksploatacji zasobów. W odniesieniu do podziału nadwyżki bilansowej obowiązkiem jest poddanie tej kwestii pod głosowanie walnego zgromadzenia. Walne zgromadzenie jest co do zasady swobodne w swoich decyzjach, jednak decyzja walnego zgromadzenia musi być zgodna ze statutem.

Odwołując się do poglądów nauki prawa Sąd wskazał, że podział części nadwyżki bilansowej jest pozostawiony do decyzji walnego zgromadzenia. Dokonując go, walne zgromadzenie musi uwzględniać jedynie zasady określone w statucie. Zgodnie z § 119 ust. 1 statutu pozwanej, nadwyżkę bilansową spółdzielni przeznacza się na a) zwiększenie funduszu remontowego, b) działalność społeczną, oświatową i kulturalną (k.342). Uchwała powyższa jest więc sprzeczna ze statutem pozwanej spółdzielni mieszkaniowej.

W związku z powyższym, w punkcie I sentencji wyroku Sąd uchylił uchwałę nr (...) walnego zgromadzenia Spółdzielni mieszkaniowej (...) w G.

z dn. 29 kwietnia 2015 r. W pozostałej części powództwo zostało oddalone.

Oceniając dowody Sąd stwierdził, że dał wiarę zeznaniom powódki , gdyż w istotnych dla sądu kwestiach były niesprzeczne z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym Zeznania świadków zawnioskowanych przez powódkę w ocenie sądu niczego istotnego dla sprawy nie wniosły . Zeznania osób obecnych na walnym zgromadzeniu znajdują potwierdzenie w protokołach złożonych przez stronę pozwaną . Za nie pozbawione mocy dowodowej Sąd uznał zgromadzone w toku procesu dokumenty , po części w formie kserokopii ale sąd nie widział potrzeby zobowiązania pozwanej do składania ich w oryginale - w ocenie sądu pozwana odparła wszystkie zarzuty im stawiane .

Sąd oddalił wniosek o uzupełniające przesłuchanie świadka M. M. (2); i oddalił wnioski dowodowe powódki zawarte w piśmie na k.283,285 ponad wnioski uwzględnione, uznając że zmierzają do wykazania okoliczności nieistotnych , wykraczających poza potrzeby niniejszego postępowania . Sąd oddalił też wnioski dowodowe powódki o przesłuchanie świadków zawarte w piśmie z dn. 22.02.2016 r. jako spóźnione , gdyż dawno upłynął termin 21 dni na złożenie wniosków dowodowych wyznaczony przez sąd na rozprawie 7 października 2015 . Sąd oddalił również wniosek o zobowiązanie pozwanej do wykazania, że w latach poprzednich miały miejsce burdy na walnym zgromadzeniu

(k.845) , gdyż uznał za dopuszczalne i celowe rejestrowanie ekspertów. Tak zebrany materiał dowodowy Sąd uznał za wystarczający, na podstawie którego możliwe jest dokonanie rozstrzygnięcia żądań pozwu w przedmiotowej sprawie. Sąd pominął dowód z przesłuchania R. M. w charakterze strony pozwanej, gdyż nie stawiał się on na rozprawę mimo wezwań Sądu. Sąd nie mógł więc poznać jakie motywy kierowały zarządem przy sporządzaniu projektu uchylonej uchwały nr (...). Dowodów na tą okoliczność pozwana nie przedstawiła. Polemiki z zarzutem powódki nie podjęła.

Apelacje od tego wyroku wniosły obie strony

Powódka zaskarżyła wyrok w części, dotyczącej jego pkt. II i III, zarzucając w pierwszej kolejności naruszenie następujących przepisów prawa materialnego:

1) art. 36. § 7 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz.U.2016.21 z dnia 2016.01.07) przez błędną jego wykładnię w wyniku przyjęcia, że przedmiotowa regulacja upoważnia pozwaną do żądania od powódki wypełnienia druku „oświadczenia o ustanowieniu eksperta” wraz z podaniem danych tego eksperta jako warunku jego dopuszczenia do udziału w walnym zgromadzeniu w sytuacji gdy takich podstaw ustawowych i statutowych nie było,

2) art. 38 § 1 i 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz.U.2016.21 z dnia 2016.01.07):

a/ przez jego niezastosowanie w sprawie, co skutkowało przyjęciem kompetencji walnego zgromadzenia pozwanej Spółdzielni do podjęcia spornych uchwał nr (...), nr (...), nr (...) w sytuacji gdy takich podstaw nie było wobec braku ustawowych i statutowych upoważnień w/w. organu pozwanej w tym zakresie,

b/ przez jego niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię w wyniku przyjęcia, że sporne uchwały nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), (...), (...) nr (...), (...) podjęte w przedmiocie ustawowych kompetencji nie wywołują skutków prawnych i w związku z tym nie podlegają zaskarżeniu podczas gdy legitymują działalność pozwanej Spółdzielni i dalsze czynności jej reprezentantów z określonymi skutkami dla w/w. pozwanej, jej majątku i członków, co z kolei uzasadnia ich weryfikację sądową i sporne żądanie pozwu w niniejszej sprawie,

3/ art. 38 § 1 pkt. 5 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz.U.2016.21 z dnia 2016.01.07) w związku z art. 535 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U.2016.380 z dnia 2016.03.22) przez jego błędną wykładnię w wyniku przyjęcia, że sporne uchwały, dotyczące zbycia nieruchomości nie muszą zawierać określenia ich ceny podczas gdy przedmiotowe uchwały, wywołujące określone skutki prawne dla majątku pozwanej Spółdzielni powinny wskazywać wartość i cenę nieruchomości jako istotny element (essentialia negotii) czynności prawnej umowy sprzedaży,

4/ art. 40 § 1 i 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz.U.2016.21 z dnia 2016.01.07) przez jego niezastosowanie w sprawie, co skutkowało przyjęciem ważności spornych uchwał i oddaleniem powództwa w pozostałej części podczas gdy procedowanie przedmiotowych uchwał z uwzględnieniem projektów zgłoszonych przez członków i powódkę miało istotny wpływ na ich treść i sposób rozstrzygnięć na walnym zgromadzeniu oraz wynik przeprowadzonych głosowań, zastosowanie przedmiotowej regulacji obligowało Zarząd pozwanej do uzupełnienia porządku obrad walnego zgromadzenia o w/w. projekty uchwał, ponadto obligowało zarząd do zawiadomienia jej członków, związku rewizyjnego oraz Krajowej Rady Spółdzielczej o w/w. uzupełnionym porządku obrad, które to zaniechanie pozwanej, polegające na nie uzupełnieniu porządku obrad i nie powiadomieniu o nim członków pozwanej powinno skutkować uchyleniem spornych uchwał, ewentualnie stwierdzeniem ich nieważności, 5/ art. 42 § 4 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz.U.2016.21 z dnia 2016.01.07) przez jego błędną wykładnię w wyniku przyjęcia, że sporne uchwały nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), (...), (...) nr (...), (...) podjęte w przedmiocie ustawowych kompetencji nie wywołują skutków prawnych i w związku z tym nie podlegają zaskarżeniu podczas gdy legitymują działalność pozwanej i dalsze czynności jej reprezentantów z określonymi skutkami dla pozwanej i jej majątku oraz członków spółdzielni, co z kolei uzasadnia ich weryfikację sądową i sporne żądanie pozwu w niniejszej sprawie.

Nadto zarzucono naruszenie przepisów prawa procesowego:

1) art. 227 kpc. i art. 233 § 1 kpc, polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tj. dowodu w postaci Statutu pozwanej Spółdzielni:

a/ w wyniku pominięcia zapisu § 37 ust. 1 w związku z § 38 ust. 3, 4 i 5 w/w. Statutu, obligującego zarząd pozwanej do zawiadomienia wszystkich członków o porządku obrad Walnego Zgromadzenia, uzupełnionym o zaproponowane przez członków Spółdzielni projekty uchwał,

b/ w wyniku pominięcia zapisu § 38 ust. 3 i 4 w/w. Statutu, z którego wynika odpowiednio kompetencja członka Spółdzielni do zgłoszenia poprawek do projektów uchwał nie później niż na 3 dni przed posiedzeniem pierwszej części Walnego Zgromadzenia, ponadto kompetencja Walnego Zgromadzenia do głosowania nad projektami uchwał i poprawek zgłoszonych przez członków pozwanej Spółdzielni,

c/ ponadto bezzasadne oddalenie: wniosków dowodowych powódki w przedmiocie uzupełniającego przesłuchania świadka M. M. (2), wniosków dowodowych „jak w piśmie na k.283, 285” wniosków dowodowych powódki o przesłuchanie świadków jak w piśmie z dnia 22.02.2016r. podczas gdy przedmiotowe dowody miały istotne znaczenie dla wykazania wadliwego sposobu procedowania przez pozwaną spornych uchwał, wpływającego na ich treść i wynik głosowań,

2) art. 328 § 2 kpc. poprzez nie wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i w tym zakresie nie wskazanie przyczyn, dla których Sąd Okręgowy odmówił wiarygodności i mocy dowodowej wskazanym powyżej środkom dowodowym, tj. w/w. zapisom Statutu, będącego aktem wewnątrzspółdzielczym, regulującym zagadnienie, dotyczące wadliwego trybu procedowania przez pozwaną spornych uchwał, ponadto nie wskazanie i nie wyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia w uzasadnieniu do zaskarżonego wyroku i w tym zakresie nie wskazanie przepisów enumeratywnie wymienionych w petitum niniejszej apelacji powyżej, w konsekwencji naruszenie dyspozycji art. 316 § 1 k.p.c, ustanawiającego zasadę aktualności wyrokowania i zaskarżonego wyroku,

W oparciu o przedstawione zarzuty wniesiono o zmianę zaskarżonego wyroku w części, dotyczącej jego pkt. II i III poprzez uwzględnienie powództwa w całości albo o uchylenie zaskarżonego wyroku w części, dotyczącej jego pkt. II i III i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego jej rozpoznania.

W uzasadnieniu przedstawiono rozwinięcie zarzutów

Pozwana zaskarżyła wyrok w pkt. I, pkt. III i pkt. IV zarzucając naruszenie prawa materialnego poprzez jego błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. O Spółdzielniach Mieszkaniowych (tj. Dz.U. z 2003r. Nr 119, poz. 116 z późniejszymi zmianami w związku z § 6 i § 120 Statutu Spółdzielni Mieszkaniowej (...)) w G. poprzez przyjęcie, iż pozwana nie miała podstaw prawnych do podjęcia Uchwały Nr (...) i przeznaczenie nadwyżki bilansowej za 2014r. w kwocie 1.314.777, 07 zł na pokrycie kosztów związanych z eksploatacją i utrzymaniem lokali mieszkalnych zajmowanych przez członków Spółdzielni. Skarżąca wywodziła, że przepis art. 5 ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (zwaną w dalszej części apelacji u.s.m.) jak wynika z orzecznictwa, a także doktryny jest przepisem szczególnym w stosunku do przepisu art. 75 i następnych ustawy Prawo Spółdzielcze i to właśnie ten fakt w ocenie pozwanej przesądza o tym, że w Uchwale walnego Zgromadzenia Nr (...) pozwana Spółdzielnia mogła przeznaczyć nadwyżkę bilansową na cel wskazany w tym przepisie, tj. art. 5 ust. 2 u.s.m. Z art.5 ust. 2 u.s.m. zgodny jest także przywołany § 6 i § 120 Statutu Spółdzielni. Z obu tych przepisów wynika, iż pożytki i inne przychody z własnej działalności gospodarczej, które stanowią nadwyżkę bilansową Spółdzielnia może przeznaczyć w szczególności na pokrycie wydatków związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości w zakresie obciążającym członków oraz na prowadzenie działalności społecznej, oświatowej i kulturalnej, co też uczyniła pozwana Spółdzielnia. Nadrzędność przepisów ustawy, w tym przypadku art. 5 ust. 2 u.s.m. nad Statutem oznacza wprost, iż Uchwała Nr (...) podjęta w sprawie podziału nadwyżki bilansowej za 2014 rok ma swoje uzasadnienie tak w ustawie, jak i w Statucie i nawet brak stosownego zapisu w § 119

statutu nie może zmienić faktu, iż Uchwała Nr (...) Walnego zgromadzenia podjęta została na konkretnej i właściwej podstawie prawnej.

Nadto zarzucono naruszenie § 10 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielanej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349), które ma zastosowanie do niniejszej sprawy i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w sposób niezgodny z w/w przepisem, tj. w wysokości tylko 917,00zł w sytuacji kiedy Sąd winien zasądzić na rzecz pozwanej kwotę zgodnie z zestawieniem złożonym przez pełnomocnika w sprawie, tj. 2.160.00zł oraz 17,00zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Przepis § 10 ust. 1 pkt. 1 w/w Rozporządzenia jednoznacznie stanowi, że koszty zastępstwa procesowego dla pełnomocnika procesowego, w przypadku wygrania sprawy sądowej wynoszą 180,00zł za każda zaskarżoną uchwałę. W ocenie pozwanej zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego od przegrywającej proces w zdecydowanej części powódki na rzecz pozwanej tylko za jedna uchwałę (nawet podniesioną do pięciokrotności stawki za jedną uchwałę) jest niezgodne z w/w przepisami prawa i w istocie stanowi „ nagrodę” dla powódki, która „nagrodzona” zasądzeniem od niej niższych kosztów zastępstwa procesowego zachęcana jest do pieniactwa procesowego, co przejawia się w corocznym zaskarżaniu wszystkich, bądź prawie wszystkich uchwał Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielni.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty wniesiono o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. I i oddalenie powództwa w zakresie żądania uchylenia uchwały Nr (...)

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Wykonując wywodzony z art. 382 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. oraz art. 391 §1 k.p.c. obowiązek własnej oceny materiału procesowego Sąd Apelacyjny stwierdza, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia faktyczne, zawarte w wyodrębnionej redakcyjnie części uzasadnienia zaskarżonego wyroku, nie są wadliwe i znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Sąd odwoławczy ustalenia Sądu Okręgowego czyni częścią uzasadnienia własnego wyroku, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania w tej części uzasadnienia.

Nie wymaga też ponowienia przytoczona przez Sąd Okręgowy kwalifikacja prawna zgłoszonych żądań i wywody dotyczące rozróżnienia powództwa o stwierdzenie nieważności oraz powództwo o uchylenie uchwały.

Nie budzi sporu kwestia posiadania przez powódkę prawa do zaskarżenia uchwał i zachowania terminu do dokonania tej czynności.

Zasadniczo prawidłowe też są wywody i oceny prawne dotyczące kwestii mających uzasadniać żądanie wyeliminowania z obrotu prawnego poszczególnych uchwał. Dodatkowe motywy uzasadniające stanowisko Sądu Okręgowego zostaną przedstawione w ramach analizy zasadności poszczególnych zarzutów obu apelacji.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji strony powodowej wywód rozpocząć należy od poruszanych przez skarżącą kwestii procesowo-prawnych dotyczących poprawności postępowania dowodowego i ustaleń faktycznych. Dopiero bowiem uznanie za prawidłowe tych ustaleń pozwala na ocenę poprawności zastosowania przepisów prawa materialnego do (niewadliwie ustalonego) stanu faktycznego. W przypadku stwierdzenia błędów na tym etapie postępowania uzasadniających uzupełnienie lub zmianę ustaleń konieczne byłoby dokonanie przez Sąd odwoławczy zastosowania prawa materialnego do zmienionego stanu faktycznego

Powódka zarzuca w tej mierze Sądowi przede wszystkim naruszenie art. 233 §1 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c.

Przypomnieć należy, że zasada swobodnej oceny dowodów określona normą art. 233 k.p.c. wyraża kompetencję sądu do dokonania oceny według własnego przekonania sądu, opartego na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Jej istotną cechą jest bezstronność, brak arbitralności i dowolności, przestrzeganie

zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego w wyciąganiu wniosków. Wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy dowodowej i wiarygodności.

Norma ta zatem może być naruszona wówczas, gdy Sąd z naruszeniem ustawowego wzorca oceny przyzna (lub odmówi) walor wiarygodności lub mocy dowodowej konkretnym dowodowym i poczyni (lub zaniecha) poczynienia na ich podstawie błędne ustalenia faktyczne.

Spośród bogatego orzecznictwa dotyczącego sposobu stosowania tego przepisu należy przywołać stanowisko Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1996 roku (III CKN 8/96, OSNC 1997/3/30), który wskazał, że norma powołanego przepisu zawiera jednoznaczny i nie doznający wyjątku nakaz, aby ocena wyrażona w aspekcie wiarygodności była dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, po drugie nakazuje uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie, po trzecie wymaga skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, po czwarte w końcu wymaga przytoczenia jednoznacznego kryterium oraz merytorycznych i rzeczowych argumentów, mających w sposób przekonujący potwierdzić trafność dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodów za wiarygodne lub ich zdyskwalifikowania. Ustalenia faktyczne w oparciu o tak ocenione dowody nie mogą wykazywać błędów tak faktycznych (nie mogą być sprzeczne z treścią dowodów), jak i logicznych (błędnosci rozumowania i wnioskowania). Z kolei podstawę orzeczenia może stanowić tylko całokształt okoliczności przedstawionych w toku sprawy i istniejących w chwili zamknięcia rozprawy. Aby sąd drugiej instancji mógł dokonać właściwej kontroli trafności rozumowania sądu pierwszej instancji, które doprowadziło ten sąd do określonych wniosków w zakresie zgłoszonego żądania, cały proces myślowy musi być przedstawiony w pisemnych motywach orzeczenia.

Wskazany wyżej kryteriom odpowiada, zdaniem Sądu Apelacyjnego, ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji. Zarówno ocena dowodów osobowych, jak i dokumentów dokonana została w sposób obiektywny, rzetelny i wszechstronny. Wszystkie przeprowadzone dowody zostały przez Sąd przywołane i omówione.. Nie można też zarzucić, by Sąd ten na tle przeprowadzonych dowodów budował wnioski, które z nich nie wynikają.

Z kolei uzasadnienie naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., wymaga wykazania przez skarżącego, że Sąd dopuścił się naruszenia opisanego wzorca oceny. A zatem wskazać należy na uchybienia podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, LEX nr 172176).

W świetle powyższego nie jest więc wystarczającym dla uznania trafności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., aby polemika z oceną dokonaną przez Sąd, a co za tym idzie kwestionowanie poprawności opartych na niej ustaleń faktycznych, sprowadziła się, (jak ma to miejsce w tej sprawie), do przeciwstawiania wyłącznie jej własnej, odmiennej, (zdaniem strony - poprawnej) wersji zdarzeń doniosłych dla rozstrzygnięcia.

Skarżąca przedstawia w apelacji w swej istocie argumenty dotyczące pominięcia wniosków mających wynikać z §37 i 38 statutu wniosków dotyczących obowiązku spółdzielni w zakresie zawiadomienia członków o porządku obrad uzupełnionym o zaproponowane przez członków projekty uchwał. Podnosząc tą argumentację skarżąca nie wskazuje jednak, które z ustaleń Sądu były nieprawidłowe i faktycznie odwołuje się wyłącznie do dokonanej przez Sąd oceny prawnej żądań pozwu. Ponawia też powódka swoją argumentację co do skutecznego zgłoszenia projektów uchwał nie objętych porządkiem obrad, co także nie tyle dotyczy faktu (data złożenia projektów uchwał nie była sporna) lecz prawa (sposobu obliczania terminu do którego projekty powinny być złożone). Tak sformułowane zarzuty jako nie dotyczące ustaleń faktycznych Sądu lecz oceny prawnej nie mogą stanowić podstawy do kwestionowania zastosowania art. 233 k.p.c. przez Sąd Okręgowy. Już z tej przyczyny zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. musi by uznany za bezzasadny.

Oceniając jednak w tym miejscu wywody skarżącej wskazujące (w uzasadnieniu apelacji) na niewyjaśnienie przez Sąd kwestii wpływu zaniechania wprowadzenia do porządku obrad projektów uchwał zgłoszonych (zdaniem spółdzielni)

po terminie, stwierdzić należy, że kwestia ta niewątpliwie bezpośrednio nie dotyczy ani treści uchwał objętych żądaniem stwierdzenia nieważności bądź uchylecia, ani też aktu głosowania nad tymi uchwałami. W istocie więc zarzuty skarżącej dotyczą procedury przygotowania porządku obrad Zgromadzenia rzutującej na zakres spraw objętych tym porządkiem.

Jak wielokrotnie wyjaśniano już w judykaturze i piśmiennictwie traktującym o uchwałach wieloosobowych organów osób prawnych, zarzuty dotyczące naruszenia przepisów prawa regulujących zwoływanie i przebieg zgromadzenia mogą uzasadniać stwierdzenie nieważności uchwały jedynie wówczas gdy wykazane zostanie, że naruszenia te miały wpływ na fakt podjęcia lub treść podjętych uchwał. Regułą tą należy odpowiednio stosować do naruszenia postanowień statutu regulujących kwestie proceduralne. Jedynie wówczas, gdy naruszenia statutu w zakresie organizacji i przebiegu zgromadzenia mają wpływ na podjęcie (lub treść) kwestionowanych uchwał, mogą stanowić kanwę dla żądania uchylecia uchwał.

W apelacji nie przedstawiono żadnego wyводу pozwalającego na stwierdzenie tego rodzaju związku. Co więcej, Sąd Okręgowy trafnie wskazał, że powódka sama twierdziła, iż projekty uchwał złożone przed zgromadzeniem, których dotyczy opisywany zarzut, nie miały żadnego znaczenia dla głosowania nad uchwałami objętymi pozwem (miały kształtować sytuację prawą spółdzielców dopiero w kolejnym roku). Mimo zawarcia w uzasadnieniu apelacji tezy o istnieniu takiego związku nie przedstawiono żadnego argumentu podważającego stanowisko SA Du Okręgowego. Zatem także i z tej przyczyny argumentacja mająca w intencji skarżącej uzasadniać zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c., musi być uznana za pozbawioną znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu poddanego pod osąd w pozwie.

Z kolei zarzucając naruszenie art. 227 k.p.c. skarżąca wywodzi, że pominięte przez Sąd wnioski dowodowe dotyczyć miały przyczyn, dla których projekty uchwał „nie były głosowane”. Skarżąca pomija, że zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są wyłącznie fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. Domagając się przeprowadzenia dowodu strona powinna przytoczyć okoliczności, które wskazują na istnienie takiego związku (jeśli nie jest on oczywisty). W apelacji poza przedstawieniem lakonicznego stanowiska co do przedmiotu dowodu, nie wskazano żadnych argumentów pozwalających na ocenę związku między odmową wprowadzenia do porządku uchwał projektów uchwał a aktem głosowania nad uchwałami objętymi powództwem. W rezultacie zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie wniosków powódki mimo braku podstaw w świetle tego przepisu, nie może być uznany za uzasadniony.

Bezzasadny jest też zarzut naruszenia art. 328 §2 k.p.c. Przypomnieć należy, że zarzut naruszenia art. 328 §2 k.p.c. oznacza zakwestionowanie poprawności (kompletności) sporządzonego uzasadnienia wyroku. Wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie, że zakładając jednorodność aktu jurysdykcyjnego, na którą składa się sentencja wyroku i jego uzasadnienie, zarzut naruszenia art. 328 §2 k.p.c. będzie uzasadniony jedynie wówczas, gdy na podstawie treści pisemnych motywów wyroku niemożliwym będzie ustalenie, jakie argumenty zdecydowały o wydaniu orzeczenia. Skutek naruszenia normy art. 328 §2 k.p.c. polega więc na tym, że kontrola instancyjna orzeczenia staje się niemożliwa a procesowym następstwem uwzględnienia tego zarzutu zasadniczo powinno być wydanie orzeczenia kasatoryjnego.

Innymi słowy zarzut ten może być uzasadniony tylko wówczas, gdy treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia dokonania oceny wyvodu, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego, a więc gdy niemożliwa jest kontrola instancyjna orzeczenia.

W przypadku kwestionowania braku oceny lub wad rozumowania Sądu I instancji w zakresie oceny poszczególnych środków dowodowych strona powinna podnosić zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. Natomiast zaniechanie odniesienia się do zarzutów merytorycznych pozwanego skutkować może kwestionowaniem materialnoprawnej poprawności zaskarżonego orzeczenia.

W niniejszej sprawie zaskarżone orzeczenie zawiera elementy, o których mowa w art. 328 §2 k.p.c. prezentując w sposób przejrzysty ustalenia faktyczne przedstawiając ocenę dowodów oraz wyjaśniając materialnoprawną podstawę rozstrzygnięcia. Zarzut naruszenia art. 328 §2 k.p.c. uznać należy więc już z tej przyczyny za bezzasadny.

Bezzasadnie skarżąca opiera swoje stanowisko w tej mierze o zarzut niewyjaśnienia dlaczego Sąd nie dał wiary zapisom statutu. Sąd Okręgowy w żadnym fragmencie swoich wywodów nie podważał bowiem wiarygodności dokumentu obejmującego statut spółdzielni przedstawiając jedynie oceny prawne dotyczące poszczególnych jego postanowień w kontekście niezbędnym dla rozstrzygnięcia o przedmiocie żądań pozwu.

Zatem za bezzasadne uznać należy żądanie uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego stwierdzić należy po pierwsze, że nie ma podstaw do uznania, iż Sąd naruszył art. 36 §7 ustawy Prawo spółdzielcze. Skarżąca wywodzi z tego przepisu zakaz ustalania przez Spółdzielnię danych eksperta, z pomocy którego korzysta spółdzielca w trakcie Zgromadzenia. Zgodnie z tym przepisem członek (spółdzielni) ma prawo korzystania na własny koszt z pomocy prawnej lub pomocy eksperta. Osoby, z których pomocy korzysta członek, nie są uprawnione do zabierania głosu (w trakcie Zgromadzenia). Norma ta reguluje wyłącznie prawo członka spółdzielni do uzyskania pomocy eksperta (wynikające stąd prawo eksperta o udziale w zgromadzeniu, jednak bez prawa do zabierania głosu). Jest to jedno z uprawnień spółdzielcy (obok prawa do występowania przez pełnomocnika - art. 36 §3 ustawy, oraz prawa do korzystania na własny koszt z pomocy prawnej – art. 36 §7 ustawy) służące zapewnieniu możliwości pełnego i świadomego wykonywania praw członkowskich i podejmowania decyzji w zakresie prawa głosu.

Niewątpliwie też członek spółdzielni ma pełną swobodę w wybieraniu osoby eksperta i nie może być w żaden sposób ograniczany przez spółdzielnię. Ustawa nie określa żadnych wymogów co do kwalifikacji osoby, z której pomocy korzysta członek, a spółdzielni zaś nie przysługują żadne uprawnienia kontrolne w tym zakresie.

W związku z tym, wskazuje się w nauce, że wystarczającą podstawą do obecności takiej osoby na posiedzeniu walnego zgromadzenia jest oświadczenie złożone przez członka.

Z materiału procesowego nie wynika jednak, by pozwana w jakikolwiek sposób ograniczała lub uniemożliwiała powódce korzystanie z udziału eksperta. Za takie nie można bowiem uznać żądania podania danych identyfikujących osobę, która miałaby uczestniczyć w zgromadzeniu jako ekspert. Żądanie to było bowiem (motywowane, jak wynika z materiału procesowego, jedynie względami organizacyjno – porządkowymi) miało umożliwić ustalenie kto z obecnych występuje w zgromadzeniu jako ekspert przypisany konkretnemu członkowi spółdzielni i jednocześnie zapewnić możliwość weryfikacji danych osób w przypadku stwierdzenia naruszenia porządku lub spokoju obrad. Takie względy, zwłaszcza jeśli zważy się na ogólne wymogi dotyczące zapewnienia bezpieczeństwa i porządku obrad, nie mogą być uznane za nadmierne i nieuzasadnione. W świetle zasad doświadczenia życiowego nie sposób bowiem nie dostrzec postępujących procesów i zjawisk społecznych powodujących między innymi to, że w trakcie zgromadzeń i gremiów rozstrzygających o majątkowych, a często też życiowych sprawach swoich członków (a tak jest w przypadku zgromadzeń członków spółdzielni) następuje silna polaryzacja stanowisk, zaś poziom emocji, przy braku odpowiedniego obycia społecznego i kultury osobistej niektórych z nich generuje konflikt przeradzający się w agresję słowną a kończący się czasem również użyciem (próbą użycia) przemocy fizycznej. Przykładów tego rodzaju zachowań w trakcie zgromadzeń różnych spółdzielni nie brak w praktyce (sytuacje takie nie są odosobnione). W tym kontekście dążenie do wyłączenia „anonimowości” wobec spółdzielni osób biorących udział w Zgromadzeniu w charakterze ekspertów nie może być uznany za szykanę wobec tych osób, lecz świadczy raczej o odpowiedniej, adekwatnej do okoliczności zapobiegliwości Spółdzielni. Stawianie tego wymogu w sposób oczywisty nie uniemożliwia wzięcia udziału w zgromadzeniu przez eksperta.

Wymogi te pozostają w odpowiedniej proporcji do celów jakie zamierzała spółdzielnia osiągnąć, żądając ujawnienia tożsamości i podstawowych danych potrzebnych dla identyfikacji eksperta, a cele te są (jak wskazano) uzasadnione

w aktualnych realiach życia społecznego. Stąd też Sąd Okręgowy nie stwierdzając naruszenia omawianego przepisu nie popełnił błędu w stosowaniu prawa materialnego.

Niezależnie od tego powtórzyć należy za Sądem Okręgowym, że powódka nie wykazała (także w apelacji), by żądanie podania podstawowych danych personalnych osoby występującej w roli eksperta w jakikolwiek sposób przekładało się na proces głosowania nad którąkolwiek z zaskarżonych uchwał. W rezultacie, nawet jeśli by założyć, że naruszeniem art. 37 §7 prawa spółdzielczego było żądanie podania podstawowych danych identyfikujących eksperta, to w niniejszej sprawie nie wykazano, by naruszenie to miało wpływ na treść zaskarżanych uchwał.

Zarzucając z kolei naruszenie art. 38 §1 i §2 ustawy prawo spółdzielcze nie ma racji skarżąca w tej mierze w jakiej twierdzi, że zgromadzenie nie posiadało kompetencji do podjęcia uchwał nr (...), (...) i (...). Przedmiotem uchwały nr (...) było przyjęcie protokołów Walnego Zgromadzenia z 2014 roku, uchwała nr (...) dotyczyła przyjęcia sprawozdania z realizacji uchwał z wcześniejszych walnych zgromadzeń, zaś uchwała nr (...) dotyczyła wniosków przyjętych do rozpoznania przez organy spółdzielni, ujętych w protokole komisji wnioskowej.

Podjęcie uchwał dotyczących takich przedmiotów nie zostało wymienione w art. 38 §1 ustawy prawo spółdzielcze. Jednak pomija skarżąca, że przepis ten nie zawiera wyczerpującego wyliczenia kompetencji zgromadzenia. Norma ta zawiera wskazanie kompetencji wyłącznych (to znaczy takich, które przysługują wyłącznie zgromadzeniu). Z normą tą koresponduje art. 38 §2 ustawy wskazujący, że statut rozszerzyć może wyłączną właściwość zgromadzenia o podejmowanie uchwał w innych sprawach. Regulacja ta oznacza, że w sprawach zastrzeżonych do wyłącznej kompetencji Zgromadzenia inne organy spółdzielni (zarząd lub rada nadzorcza) nie posiadają uprawnień decyzyjnych. Podjęcie decyzji w tych sprawach należy więc wyłącznie do Zgromadzenia.

Nie oznacza to jednak, że Zgromadzenie nie może podejmować uchwał w innych sprawach. Jako najwyższy (uchwałodawczy) organ spółdzielni Zgromadzenie może podejmować uchwały (przedstawiać swoje stanowisko) w każdej sprawie dotyczącej spółdzielni (stosunków wewnątrzspółdzielczych), nawet jeśli podjęta uchwała byłaby niewiążąca dla innych organów (nie wywoływałaby skutków prawnych). Granice kompetencji Zgromadzenia do wyrażania w formie uchwał swojego stanowiska stanowią przepisy ustawy lub statutu (uchwała nie może naruszać prawa lub statutu).

W odniesieniu do trzech wspomnianych uchwał takiego przekroczenia nie sposób się dopatrzeć. Pierwsza z nich stanowi jedynie wyraz aprobaty dla protokołu dokumentującego przebieg wcześniejszego zgromadzenia. Świadczy o tym, że treść protokołu została poddana debacie i ocenie Zgromadzenia. Uchwała nr (...) świadczy o akceptacji sprawozdania z wykonania wcześniej podjętych uchwał. Zatem także ten akt (świadczący o poddaniu przez Zgromadzenie kontroli poprawności wykonywania wcześniejszych jego dyspozycji i aktów woli) nie może być uznany za sprzeczny z ustawą. Wreszcie trzecia z uchwał dotycząca przyjęcia do rozpoznania wniosków spółdzielców posiada również znaczenie wewnątrzorganizacyjne, zawierając polecenie dla innych organów spółdzielni do podjęcia działań w bieżących sprawach, na które zwracają uwagę wnioskodawcy. Trudno także w tym przypadku dopatrzeć się naruszenia prawa lub statutu.

W rezultacie omawiany zarzut naruszenia art. 38 ustawy nie może być uznany za zasadny.

Dalej skarżąca wskazuje, że błędnie Sąd stwierdził, iż uchwały (...) nie wywołują skutków prawnych. W tej mierze rację należy przyznać skarżącej. Uchwały te jako dotyczące udzielenia absolutorium lub zatwierdzenia sprawozdań wywołują określone skutki w ramach stosunku korporacyjnego, jaki łączy spółdzielców oraz spółdzielnię i członków organów.

Udzielenie absolutorium stanowi niewątpliwie kompetencję zgromadzenia i jest wyrazem kontroli „właścicielskiej” nad wykonywaniem czynności zarządczych (nadzorczych w przypadku członków rady nadzorczej). Wynikająca stąd uznaniowość tej decyzji nie może oznaczać dowolności z uwagi na skutki tej uchwały. W nauce sporny jest zakres skutków prawnych uchwały absolutoryjnej. Mimo różnych poglądów przyjąć bowiem należy, że wspólnicy udzielając absolutorium dokonując swoistego „skwitowania” członka zarządu z wykonywania przezeń swoich obowiązków

w okresie objętym uchwałą. Zatem zasadnie wskazuje się, że aktem tym spółdzielnia oświadcza, że rezygnuje z dochodzenia roszczeń od członka zarządu (rady nadzorczej) w zakresie faktów znanych członkom spółdzielni w momencie podejmowania uchwały.

Zwraca się przy tym uwagę na funkcjonalny związek pomiędzy uchwałą udzielającą absolutorium a uchwałą o zatwierdzeniu sprawozdania zarządu i sprawozdania finansowego zaznaczając, że zatwierdzenie sprawozdań nie oznacza konieczności "automatycznego" udzielenia absolutorium gdyż mimo związku, uchwały te mają charakter autonomiczny. Innymi słowy mimo zatwierdzenia sprawozdania zgromadzenie może odmówić udzielenia absolutorium z uwagi na racje dotyczące sposobu sprawowania funkcji zarządczych (por. np. na tle analogicznych regulacji dotyczących uchwał spółek prawa handlowego - P. Antoszek, Cywilnoprawny charakter uchwał wspólników spółek kapitałowych, Warszawa 2009, s. 260 i n. i tam cytowana literatura oraz orzecznictwo).

Absolutorium udzielane w ramach stosunku korporacyjnego oznacza więc skwitowanie członka organu z działań podjętych w okresie sprawozdawczym. W sensie prawnym absolutorium oznacza akceptację sposobu wykonywania swojego mandatu przez członka organu, co ma znaczenie w przypadku dochodzenia ewentualnych roszczeń odszkodowawczych formułowanych przez spółdzielnię w stosunku do członka.

Trafne są też uwagi apelującej wskazujące na konsekwencje prawne zatwierdzenia sprawozdania z działalności organów. Nie powielając tej argumentacji stwierdzić jedynie należy, że nadmiernym uproszczeniem jest twierdzenie Sądu Okręgowego, że uchwały te nie wywołują skutków prawnych. Tym niemniej przyznanie racji powodce w tej części jej argumentacji nie może oznaczać trafności apelacji. Skarżąca nie wskazała bowiem żadnych przesłanek (okoliczności) wskazujących na sprzeczność uchwał z przepisami prawa lub statutem, a podważyć te uchwały zamierzała odwołując się do opisanych wyżej kwestii proceduralnych i nie wykazując zarazem, jaki wpływ miały mieć wspomniane naruszenia na treść uchwał. Z tych przyczyn mimo podzielenia części argumentacji skarżącej, nie można przyjąć za uzasadnione wniosków apelacji.

Odnosząc się z kolei do zarzutu naruszenia art. 38 §1 pkt. 5) prawa spółdzielczego stwierdzić należy, że w sposób wyczerpujący (z odwołaniem się do poglądów wyrażanych w dotychczasowym orzecznictwie) została objaśniona przez Sąd Okręgowy kwestia zakresu niezbędnego w świetle przepisów ustawy dla treści uchwały wyrażającej zgodę na zbycie nieruchomości. Sąd Apelacyjny podziela tą argumentację, nie znajdując potrzeby ponownej prezentacji wyводу prawnego w tym zakresie. Dostrzec bowiem należy, że norma art. 38 §1 pkt. 1) stanowi wyraźnie o kompetencji w zakresie podejmowania uchwał w sprawie (m.in.) zbycia nieruchomości. Zbycie oznacza transfer prawa do nieruchomości z majątku spółdzielni. Ustawa nie uzależnia podjęcia uchwały od skonkretyzowania treści umowy na podstawie której dojść ma do zbycia. Zatem w świetle ustawy zgromadzenie wyraża zgodę na zbycie (nie musi wyrażać natomiast zgody co do treści umowy na podstawie której zbycie ma nastąpić). Nie oznacza to, że statut nie może zawierać innych (dalej idących) postanowień. W niniejszej sprawie nie wykazano jednak, by takie obostrzenia statutowe zostały ustanowione.

To z kolei powoduje, że nie ma podstaw skarżąca by kwestionować ważność lub domagać się uchylenia aktu woli zgromadzenia wyrażającego zgodę na zbycie nieruchomości jedynie z tej przyczyny, że w treści nie wskazano ceny, za jaką nieruchomość miałyby być zbyta.

Sąd nie naruszył też normy art. 40 §1 i §2 prawa spółdzielczego. Wyżej już (omawiając kwestie związane z zarzutami prawa procesowego) wskazano na to, że chcąc podważyć ważność uchwał z uwagi na naruszenie przez spółdzielnię przepisów dotyczących zwoływania zgromadzenia i notyfikacji porządku obrad lub zaniechania umieszczenia w tym porządku kwestii zgłoszonych zgodnie ze statutem, konieczne jest wykazanie związku przyczynowego między tym naruszeniem a treścią podjętych uchwał. Wyżej już wskazano że w realiach sprawy taki związek nie został przedstawiony, co czyni żądania apelacji bezzasadnymi.

Kwestia objęta zarzutem naruszenia art. 42 §4 ustawy została omówiona wyżej.

Poza istotą sporu w niniejszej sprawie pozostają poruszane w toku postępowania apelacyjnego kwestii poprawności działania rady nadzorczej (jej prezydium). Nie negując ważkości poruszanych przez skarżącą problemów w płaszczyźnie właściwego wypełniania przez organ ten swoich statutowych funkcji, dostrzec należy, że granice kognicji Sądu w niniejszej sprawie wytyczne są przez przedmiot żądania pozwu. Rozpoznanie sprawy ogranicza się do kwestii zasadności stwierdzenia nieważności lub uchylenia konkretnych uchwał. Z tej racji nie może dotyczyć oceny działalności spółdzielni w innych płaszczyznach, jeśli te nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia. W toku postępowania przed Sądem odwoławczym nie wskazano żadnych argumentów pozwalających na połączenie poruszanych przez skarżącą kwestii z treścią uchwał. Sam fakt, że prezydium rady nadzorczej przygotowuje powinno posiedzenia rady i projekty jej uchwał nie oznacza, że artykułowane przez skarżącą nieprawidłowości miały jakikolwiek wpływ na przygotowanie i przebieg procesu podejmowania uchwał przez Zgromadzenie.

Do kwestii znaczenia i poprawności list obecności i dokumentowania wyników głosowania poruszanych przez stronę powodową na rozprawie apelacyjnej Sąd Okręgowy odniósł się w sposób wyczerpujący. W toku postępowania apelacyjnego skarżąca nie przedstawiła żadnych argumentów podważających stanowisko Sądu I instancji i także w tym przypadku zbędne jest ponawianie przedstawionej argumentacji. .

Z przedstawionych przyczyn Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji powódki i na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu.

Pozwana w swojej apelacji zarzuca naruszenie art. 5 ust 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Zgodnie z tym przepisem pożytki i inne przychody z własnej działalności gospodarczej spółdzielnia może przeznaczyć w szczególności na pokrycie wydatków związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości w zakresie obciążającym członków oraz na prowadzenie działalności społecznej, oświatowej i kulturalnej. Trafnie skarżąca wskazuje na to, że przepis ten jest normą *lex specialis* w stosunku do normy art. 75 i następnych ustawy prawo spółdzielcze, przy czym dotyczy on wyłącznie środków pozyskanych z działalności gospodarczej spółdzielni.

Niewątpliwie słuszne są uwagi skarżącej dotyczące powtórzenia treści art. 5 ust 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w §6 i §120 Statutu Spółdzielni. Pomija jednak skarżąca to, że Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie o stwierdzenie niezgodności uchwały z innym postanowieniem statutu (§119 ust. 1). W kontekście normy art. 5 ust 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych stwierdzić należy, że w sytuacji, gdy pożytki i dochody z działalności składać się będą (w wyniku finansowym za rok obrachunkowy) na zysk spółdzielni w rozumieniu przepisów prawa rachunkowego, to niewątpliwie do kompetencji Zgromadzenia należy decyzji co do przeznaczenia zysku (nadwyżki bilansowej) -art. 76 ustawy Prawo spółdzielcze). Jednocześnie z mocy wyraźnego przepisu ustawowego statut może zawierać postanowienia wprowadzające zasady podziału nadwyżki bilansowej (art. 5 §1 pkt. 8) ustawy prawo spółdzielcze). Jeśli więc regulacja statutowa ogranicza Zgromadzenie w prawie dysponowania nadwyżką bilansową wskazując wyraźnie cele na jakie nadwyżka może być mocą uchwały przeznaczona, to uchwała o treści odmiennej popadnie w sprzeczność ze statutem. Jako taka może być więc objęta żądaniem jej uchylenia na podstawie art. 42 §3 ustawy prawo spółdzielcze.

W realiach sprawy należy więc ustalić wzajemny stosunek postawień §119, §120 i §6 Statutu. Poza zabiegiem zbędnym, jaki jest powtarzanie *in extenso* przepisów ustawy w §120 i §6 statutu dostrzec należy, że w istocie regulacja ta ma charakter ogólny (dotyczący wszystkich organów spółdzielni). W §119 natomiast w sposób kategoriyczny (przez imperatywne sformułowanie „nadwyżkę bilansową przeznacza się (...)”, wskazano wyraźnie zakres kompetencji zgromadzenia do decydowania o podziale nadwyżki. Norma ta więc musi być rozumiana jako uściślenie i uszczegółowienie ogólnego stwierdzenia §120 statutu w odniesieniu do kompetencji Zgromadzenia.

Innymi słowy, jeśli zgromadzenie nadwyżkę będzie chciało przeznaczyć na „pokrycie wydatków związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości w zakresie obciążającym członków (§120), to uczynić to może jedynie przez przeznaczenie jej na fundusz remontowy (§119). Nie przedstawiono żadnych dowodów pozwalających na odmienną wykładnię statutu. Biorąc pod uwagę utrwalone w praktyce poglądy co do metody dokonywania wykładni aktów kształtujących stosunek korporacyjny przy zastosowaniu reguł analogicznych do wykładni tekstów prawnych (a zatem

preferowania wykładni według metod gramatycznych) nie sposób nadać innego znaczenia poszczególnym jednostkom redakcyjnym statutu ujmowanym w kontekście całości. Dostrzec należy, że zarówno §119 jak i §120 znalazły się w rozdziale traktującym o gospodarce spółdzielni wśród zasad ogólnych. Postawienia tego co do zasady dotyczą więc wszystkich organów spółdzielni. Norma art. 119 w kontekście powołanego art. 76 ustawy prawo spółdzielcze i art. 5 ust. 1 pkt. 7) tej ustawy dotyczy zaś niewątpliwie wyłącznie Zgromadzenia. W rezultacie stwierdzić trzeba, że rozszerzenie kompetencji Zgromadzenia do decydowania o sposobie zagospodarowania nadwyżki przez wskazanie innych niż fundusz remontowy predestynacji środków wymaga zmiany statutu.

Stąd też przeznaczenie w uchwale nr (...) nadwyżki bilansowej na konto rozliczeń międzyokresowych kosztów eksploatacji zasobów nie pozwala na uznanie, że uchwała ta pozostaje w zgodzie z §119 statutu.

Dodać należy, że nie wynika z materiału procesowego, jakie są zasady gospodarowania środkami zgromadzonymi na tym koncie, co w istocie nie pozwala też na przyjęcie, że przeznaczenie środków jest zgodne z §120 statutu.

W apelacji poza przedstawieniem własnej wykładni statutu (pomijającej kwestię jakie znaczenie prawne nadać należy w kontekście §6 i §120 regulacji §119 Statutu nie zaprezentowano żadnych innych wywodów podważających zasadność rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego.

Z kolei zarzuty dotyczące rozstrzygnięcia o kosztach procesu nie odnoszą się do istoty argumentacji Sądu Okręgowego odwołującej się do poglądu wypracowanego w judykaturze Sądu Najwyższego (niekwestionowanego w późniejszym orzecznictwie). Skarżąca zarzucając Sądowi Okręgowemu nieuprawnioną analogię sytuacji w której zaskarża się kilka uchwał wspólnoty mieszkaniowej i sytuacji objęcia jednym pozwem kilku uchwał spółdzielni mieszkaniowej, pomija, że przytaczane przez Sąd Okręgowy orzeczenie zapadło na tle interpretacji normy §10 ust 1 pkt. 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 490 z późn. zm.). Przepis ten zaś określa stawkę wynagrodzenia w sprawie o uchylenie uchwały spółdzielni mieszkaniowej. Zatem wykładnia przyjęta przez Sąd Okręgowy za podstawę swojego rozstrzygnięcia dotyczyła właśnie podstawy do ustalania kosztów zastępstwa procesowego w sytuacji gdy pozwem zaskarżono więcej niż jedną uchwałę spółdzielni. Sąd Najwyższy jedynie per analogiam (zgodnie z §5 cytowanego wyżej rozporządzenia) stosował ten przepis (po dokonaniu wykładni) do sytuacji gdy przedmiotem sporu jest kilak uchwał wspólnoty. Wskazał wyraźnie Sąd Najwyższy, że rozporządzenie nie dawało podstaw prawnych do uwzględnienia (na potrzeby ustalania podstawy wynagrodzenia pełnomocnika procesowego) kumulacji kilku roszeń w sytuacji gdy stawka wynagrodzenia jest zależna od rodzaju sprawy (a tak jest w przypadku zaskarżania uchwał spółdzielni). Wywody Sądu Najwyższego pozostają więc relewantne w niniejszej sprawie, zaś ewentualne zwiększony nakład pracy pełnomocnika procesowego mogłyby znaleźć swój wyraz w zastosowaniu wielokrotności stawki minimalnej. Tą właśnie zasadę zastosował Sąd Okręgowy przyznając pełnomocnikowi pięciokrotność stawki minimalnej. Zatem rozstrzygnięcie Sądu było poprawne juretycznie i uwzględniało zwiększony nakład pracy pełnomocnika z uwagi na wielość żądań.

Z tej przyczyny Sąd odwoławczy nie znalazł żadnych racji pozwalających na zmianę zaskarżonego orzeczenia także w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W konsekwencji na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono o oddaleniu apelacji pozwanej.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 §1 k.p.c. W sprawie rozpoznaniu podlegały dwie apelacje. Każda ze stron przegrał a proces w zakresie wnoszonej przez siebie apelacji i na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. jest zobowiązana do zwrotu stronie przeciwnej kosztów związanych z oddaloną apelacją. Strona powodowa nie wykazała poniesienia kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym w związku z czym brak było podstaw do zasądzenia jakichkolwiek kosztów na rzecz tej strony. Na koszty pozwanego składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego ustalone w wysokości dwukrotności stawki minimalnej wobec konieczności uwzględnienia zwiększonego nakładu pracy pełnomocnika związanego z zakresem zaskarżenia apelacją powódki (poddaniem pod osąd kilkunastu uchwał w zakresie powództwa głównego i ewentualnego. Stosownie więc

do reguł określonych powołanym wyżej orzeczeniem SN należało ten zwiększony nakład pracy uwzględnić odchodząc od stosowania stawki minimalnej.

Wynagrodzenie pełnomocnika ustalono na podstawie §8 ust. 1 pkt. 1) w zw. z §15 ust 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 roku, poz. 1800 w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji stosownie do treści §21 tego rozporządzenia oraz §2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2016 poz. 1668).

Dariusz Ryszał Krzysztof Górski Wojciech Machnicki